

Fragment relacji świadka historii



JULIA KOPROWSKA

ur. 1942, Łuck



Zakres terytorialny i czasowy	Ostroszowice, 1945
--------------------------------------	--------------------

Życie w Ostrowicach po zakończeniu wojny

Tu już byli Polacy. Niemcy zostali wysiedleni. Ludzie zawsze bardzo grzecznie się do mnie odnosili. Nikt mi nigdy nie powiedział, że jestem Ukrainką czy Rosjanką. Nie miałam akcentu tego rosyjskiego czy ukraińskiego. Ale niektórzy mówili, że my nie jesteśmy Polakami. W szkole tego nie odczuwałam. Nikt nigdy mi nie ubliżył, nie dokuczał, że źle się wysławiam. A jakie warunki zastałiśmy? Było wszystko, co potrzebne do życia. Były łóżka, stoły, narzędzia rolnicze, sprzęt, konie. Później się to uzupełniało. Ojciec po zbiorach zawsze coś dokupił.

Data utworzenia	5 lipca 2019, Piława Górna
Rozmawiał/a	Sylwia Pułkownik
Redakcja	Jadwiga Horanin
Prawa	Forum Dialogu Między Kulturami